

**Po wczorajszym komunikacie klubu, w którym słowa Tottiego opisano w następujący sposób, "możemy jedynie zauważyć, że jego postrzeganie faktów i wyborów przyjętych przez klub jest fantazyjne i dalekie od rzeczywistości", dziś pojawił się wywiad wiceprezydenta klubu, Mauro Baldissoniego, dla *Sky Sport*.**

### **Toti mógł wpływać bardziej?**

- Wszyscy wielcy piłkarze przeżywają przejście od bycia ikoną do stania się kimś innym. To niełatwa droga. My byliśmy zawsze cierpliwi w czekaniu na niego. Pierwszy rok był dla niego najtrudniejszy by zrozumiał co robić, potem, po odejściu Monchiego, zaproponowano mu zostanie dyrektorem technicznym. Nie dał odpowiedzi i było nam przykro z powodu faktu, że myślał, że nie wpływa. On wybrał Ranieriego i była to sugestia przyjęta przez kierownictwo, potem próbował przekonać Antonio Conte i klub wspierał go w trudnej próbie. To jasne, że mówimy tu o drodze. Ja nie pracuję w obszarze technicznym i nie wiem czy jego wskazówki były brane pod uwagę w mniejszym stopniu. Mieliśmy nadzieję, że nadal będzie się rozwijał w tym co musi być pracą zespołową, nikt nie może wybierać sam.

### **Totti mówiło o deromanizacji...**

- Przykro mi, że takie jest jego postrzeganie. Fakty są inne: on miał dwa kontrakty, jako gracz i jeden jako menadżer, poza propozycją z lutego dla dyrektora technicznego. De Rossi odnowił z nami dwukrotnie kontrakt, potem zaoferowano mu umowę menadżera czy trenera. Były też inwestycje, aby sprowadzić z powrotem młodych dorastających w sektorze młodzieżowym jak Florenzi i Pellegrini. Również Luca Pellegrini był w kadrze do stycznia. Wprowadziliśmy też program Hall of Fame, który pozwala wrócić do bycia częścią tej rodziny. Desideri, Chierico, Rizzitelli, Righetti, dla przykładu. Nie wspomnę o innych inwestycjach. Przeciwnieństwem tego terminu byłoby głupstwo i samobójstwo.

### **Totti mówił o absencji Pallotty. Będzie bardziej obecny?**

- W dwóch największych rozgrywkach triumfowały Liverpool i Chelsea i powiedz mi, na ile ich prezydenci są obecni w swoich klubach? Pallotta zapraszał wiele razy Tottiego do swojego domu, dalej są problemy językowe i kulturowe, które nie ułatwiają sprawy.

### **Jakie były relacje między wami?**

- Porównywanie jest zawsze błędem. Dla mnie był idolem dzieciństwa. Kiedyś napisałem list do dziennikarza Corriere della Sera, który go atakował po kopnięciu Balottellego, by go bronić. Ze mną relacje były zawsze odpowiednie, ale ja nie pracuję w obszarze technicznym. Zawsze dawałem mu pełną dostępność, mówiąc, że moje drzwi były dla niego zawsze otwarte.

**Totti mówił o możliwym przyjściu nowych właścicieli. Będą implikacje prawne?**

- Nie mogliśmy niezauważyć tego odniesienia do nowego właściciela, choć z uczciwości zauważyliśmy, że apelowali o to bardziej dziennikarze niż Francesco i chcieliśmy przypomnieć, że wszelkie inicjatywy przeniesienia własności muszą być prowadzone w sposób legalny i muszą być wykonywane w ścisłym poszanowaniu prawa. Pallotta wyjaśnił się wiele razy jasno: Roma nie jest na sprzedaż i nie ma zamiaru wystawiać jej na sprzedaż i koniecznym jest to by rynki o tym wiedziały.

**Były jakieś pozytywne punkty, by móc myśleć o przyszłych strategiach transferowych?**

- Jest nam przykro, jest porażką wszystkich gdy nie udało się nam zachować tak wspaniałego dziedzictwa dla AS Roma. Nie zajmuje się mercato i odwołuję się do faktów, które mówią, że ci właściciele inwestowali przez ostatnie lata bez przerwy. Przejęli klub z problemami ekonomiczno-finansowymi i nie przez przypadek został sprzedany przez bank. Zakończyli restrukturyzację i zainwestowali przynosząc całkiem dobre wyniki. Będziemy inwestować dalej i ci właściciele sprawią, że zespół będzie jeszcze bardziej konkurencyjny i w końcu wygra jakieś trofeum. Popełnianie błędów przy zarządzaniu technicznym nie zdarza się tylko w Romie. Popełniliśmy błędy, jak powiedział prezydent. Ten sezon był negatywny, co musi być dodatkową motywacją. Pallotta jest niezwykle ambitny i chce być w czołówce. Chcę wspomnieć o wielkim nieporozumieniu, którego ofiarą jest Pallotta: mówiąc o swojej przygodzie z Boston Celtics, miał szczęście wygrać po wielu latach mistrzostwo NBA i życzył sobie powtórzyć to także w Romie. Powiedział, że chce powtórzyć to czego dokonał i że jest to jego ambicja. Nigdy nie powiedział, że chce wygrać scudetto w pięć lat, ale że pozostaje to jego ambicją.

**Bez stadionu Pallotta może odejść?**

- Stadion jest kluczowym tematem i nie jest biznesem sam w sobie. Stadion ma kluczowe znaczenie i na szczęście powiedziało to wiele osób, wśród nich Ranieri. Jest powiększeniem dochodów, które są niezbędne by Roma zwiększyła swoją zdolność konkurencyjną. Bez stadionu horyzont pozostaje bardzo skomplikowany by się wyróżniać. Bez tych przychodów będzie trudno rzucić wyzwanie Juventusowi, który dziś ma ponad dwukrotnie większe obrony od nas. Jasnym jest, że jeśli w dłuższej perspektywie Pallotta zobaaczy, że nie dano mu przejść przez ogromną inwestycję finansowaną w pełni prywatnie, która pozwoli mu dominować i rywalizować, wówczas może myśleć, że nie warto tego robić.

Autor: abruzzo